

Turniej strzelecki pod patronatem koła Ligi Obrony Kraju w Skomlinie

Sokoły celnie do tarczy strzelały

Po każdym strzale zawodnicy kontrolowali swoje osiągnięcia, na ich twarzach często gościło zadowolenie. Na pierwszym planie zwycięzca turnieju Ryszard Siwik

FOT. PCH



W grudniu zeszłego roku, po 6-letniej przerwie, reaktywowano w Skomlinie koło Ligi Obrony Kraju. Pod jego patronatem zorganizowano teraz pierwsze zawody strzeleckie.

Do rywalizacji stanęło tu aż 17 trzyosobowych zespołów, reprezentujących gminy Wieluń, Skomlin, Wójcin i Mokrusko. Zawodnicy otrzymywali po pięć sztuk nabojeów, potem wystarczyło tylko dobrze przymierzyć i pociągnąć za spust. Wytrawni strzelcy doskonale wiedzą, że to nie takie proste. Maksymalna

liczba punktów to szczyt, który zdobywają nieliczni.

W sobotnim turnieju zwycięstwo można było sobie zagwarantować osiągając wynik 45 punktów. Dokonał tego Ryszard Siwik, który wywalczył tym sposobem puchar ufundowany przez wójta gminy Skomlin Grzegorza Marasa. Aby ustalić kolejne miejsca na podium, potrzebna była krótka dogrywka. Drugą lokatę ostatecznie osiągnął Maciej Murlikiewicz, trzecią natomiast Janusz Strzała.

Najlepszą drużyną zawodów okazała się reprezentacja wieluńskiego

ZUGiL-u, jej członkowie wyróżnieni zostali pucharem, ufundowanym przez prezesa Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Skomlińskiej, prof. Jana Małolepszego. Niewiele gorszym rezultatem pochwalić się mogli strzelcy z zakładów mięsnych Euro-meat w Mokrusku, którzy tym samym uplasowali się na drugiej pozycji. Trzecie miejsce przypadło natomiast w udziale drużynie reprezentującej firmę Semet w Skomlinie.

W turnieju uczestniczyły również kobiety. Najlepiej spisała się Anna Kornaś z Wielunia, która „wystrzelała” aż 44 punkty. Drugie miejsce zajęła Henryka Mielczarek ze Skomlina, a trzecie Jolanta Głapa z Dzierżkowic. Niespodzianką dla nich przygotował główny sędzia zawodów Jerzy Matys.

– Imprezę uważam za szczególnie udaną. Mam nadzieję, że w podobnym składzie spotykać się będziemy nieco częściej – podsumował prezes koła LOK „Sokół” Skomlin Jerzy Siwik.

PRZEMYSŁAW CHRZANOWSKI